GODZIENNA

Nr 118. ROK 1832. CZWARTEK 5 MAJA.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, nieza wodnie o godz: 4 po południu w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:
Kwartalna.........złp. 12.
Miesięczna.......... „ 5.
Ner pojedynczy...gr: 10.
Za donie: od wiér: g. 15.

Gazeta Krakowska

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O °. Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na O° 0.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	27 2: 238	† 9. 2	† 0,0	Półn wschodni słaby	Pochmurno	Deszcz
2. 12	„ 1. 772	18. 0	5,0	Południowy mocny	Plogda z Chmuami	
3	„ 1. 407	18. 7	5,0	„ „	Chmury	
9	„ 1. 568	† 12. 8	† 2,0	Północny słaby	Pochmurno	Deszcz

Część Urzędowa.

— *Kraków.* —

Wmoc rezolucyi W. Trybunału M. W. Krakowa d. 27 Kwietnia r. b. N. 1625 ruchomości po niegdy Janie May pozostałe, oraz książki w różnych obiektach językach, narzędzia drukarskie i zecerni, w dniu 9 maja r. b. i następnych przez publiczną licytacyą w domu w ulicy Floryańskiey N. 548 w godzinach zwykłych za gotową srebrną moneie sprzedawane będą.

Kraków 27 kwietnia 1832 r.
Olearski Not: Publ:

POLSKA.

Warszawa 26 Kwietnia.

Obwieszczenie w Królestwie Polskiem.

Gdy woyska Jego Cesarskiey Mości weszły do królestwa Polskiego, naczelnie kommenderujący, móy poprzednik, ś. p. jenerał feld marszałek hr. Dybicz Zabałkański w wydaney proklamacyi obwieścił:— »Że spokoyni mieszkańcy królestwa, którzy rossyan przyjmą jak przyjacioł i braci, znaydą w woyskowych wzajemne uczucia, i doświadczą skutków z obopólney przyjaźni; gdyby jednak okoliczności wymagały, aby woyska przez mieszkańców żywionemi były, albolí też, gdyby konieczność przymusiła zbierać rekwizycyą, w takim razie wydane będą mieszkańcom królestwa drukowane kwity, które w kassach królestwa polskiego na rachunek podatków za gotowiznę przyjęte zostaną.«

Po pewnym przeciągu czasu intendentura armii odbierała i odbiera dotąd od mieszkańców królestwa prośby i kwity trojakiego rodzaju:

1. Prośby, przy których dołączone są kwity drukowane, albo choć i pisane, lecz w formie legalney, z dostateczném wyszczególnieniem w miarze, lub wadze wszystkiego, co przez woysko wzjętém zostało.

2. Prośby, przy których dołączone są kwity woyskowych na wybrane przez woyska produkta, w summie ogólney, bez wyrażenia miary lub wagi, niemniey na skoszone lub wydeptane pola, z wykazaniem ich obszerności, przez dopisanie dziesięcin, lub morgów albo też przez ilość zboża na zasiew użytego.

5. Prośby, do których są dołączone same tylko obrachowania strat różnego rodzaju, które to obrachowania, częścią są poświadczonę przez mieyscowe władze cywilne, częścią niepoświadczone néż żadnych wszakże dowodów ze strony władzy woyskowey rossyjskiey.

Prośby takowe intendentura armii zwracała i zwraca podającym, z napisem od rę-

ki, że wciągnione zostały w oddzielną xięgę i powinny bydź w swoim czasie przedstawione władzy, która ustanowiona będzie do ich rozpoznania.

Celem ostatecznego przeyrzenia kwitów i zaspokojenia mieszkańców królestwa na zasadzie niżey wyrażonych przepisów, ustanowiona zostaje w Warszawie przy intendenturze oddzielna kommissya pod głównym zarządem pełniącego obowiązki jenerał intendenta armii; składająca się z prezydującego i członków, dwóch z rossyjskiey i jednego z polskiey strony.

W skutek czego postanowione zostały i dla należnego do kogo należy wykonania, podają się do wiadomości publiczney następujące przepisy:

a) Na prośby powyżey ad 1 i 2 wymienione, do których dołączone są kwity przez woyskowych rossyjskich wydane, wynagrodzenie uskutecznionem będzie przez wydanie mieszkańcom drukowanych świadectw, podpisami jenerał intendenta armii i wszystkich członków kommissy opatrzonych. Świadectwa te, mające wartość gotowey monety, przyjmowane będą przez wszystkie kassy królestwa polskiego na rachunek podatków. Mieszkańcy królestwa mocni są nadto świadectwa te wzajemnie cedować; na ten cel one wydane będą bez wymienienia nazwiska osoby, która je od kommissyi otrzyma. Że jednak przytrafić się może, iż wysokość summy, którą kommissya w wynadgrodzeniu przyzna, przewyższać będzie wysokość rocznego podatku przez właściciela do skarbu wnieść się mającego, przeto dla łatwieyszego z kassami obrachunku, świadectwa te wydane będą na kwoty cząstkowe i nie wyższe nad sto złotych każde.

b) Ustanowiona kommissya rozpoznając złożone przez mieszkańców królestwa kwity od władz woyskowych wydane na te, które do wynagrodzenia kwalifikują się, wydaje świadectwa i wprost do kommissyów wojewódzkich przy krótkich wykazach odsyła, przyczém każdy raz zawiadomia rząd królestwa polskiego dla kogo i na jaką summę świadectwa wydane zostały. Kommissye wojewódzkie, po odebraniu takowych świadectw, odsyłają je osobom, dla których były wydane, i odebrawszy od każdey kwit na doręczone świadectwo, przesyłają takowy rzeczoney kommissyi. Kwity, na które wynagrodzenie nie będzie przyznaném, zwrócone zostaną podającym, z dołączeniem przyczyn, dla których to nastąpiło.

c) Wszelkie kassy, mając sobie przedstawionemi te świadectwa w zaliczeniu na rachunek podatku, obowiązane są przyjmować je bez odwłoki, i zrobiwszy w oddzielney xiędze adnotacyą od kogo są podane, natychmiast je kassować, przekreślając na poprzecz atramentem. Dla zapobieżenia zaś fałszowaniu świadectw, mają bydź takowe przy odbieraniu w kassach ściśle oglądane i porównywane ze wzorami, które od ustanowioney przy intendenturze kommissyi; przez kommissye wojewódzkie do każdey kassy przesyłane będą.

d.) Na artykuły potrzeb przez woyska wziętych, które w kwitach w mierze lub wadze będą oznaczone, przeznaczyłem ceny wymienione w dołączającym się przy ninieyszém wykazie; podług jakich zaś cen przyznaném będzie wynagrodzenie mieszkańcom za pola skoszone, lub wydeptane, oraz za artykuły żywności i furażu, które w kwitach nie są wymienione w mierze lub wadze, lecz ogólnie, jak n. p. bydła sztuk, zboża lub owsa kop, siana fur, nastąpi oddzielne rozporządzenie, o ile można naybardziey zastosowane do cen w wykazie oznaczonych, i w żadnym względzie tychże nieprzewyższające.— Postanowienie to w swoim czasie podane będzie do publiczney wiadomości.

e) Termin prekluzyjny na podawanie kwitów do kommissyi, przeznaczony zostaje na dzień $\frac{15}{27}$ lipca r. b. Ci zatém mieszkańcy, którzy posiadają kwity przez woyska rossyjskie wydane, winni są przesłać je bez odwłoki przy podaniach do kommissyi, a to tém pewniey, że nadesłane po terminie prekluzyjnym, zwrócone będą podającym bez skutku. —

f) Co się tycze prośb ad 3, do których nie są dołączone kwity od woyskowych rossyjskich, lecz którym służą za zasadę tylko zeznania podających o stratach przez nich poniesionych, a częścią świadectwa mieyscowych władz cywilnych, wynagrodzenie w skutku takowych teraz przeznaczoném nie jest, z powodu, że zaspokojenie prośb kwitami niepopartych, decyzyą naczelnie kommenderujących, przy wstąpieniu woysk rossyjskich do królestwa polskiego, jak mienmiey w ciągu kampanii, uznaném nie zostało.

W taki sposób przez powyższe przepisy, z jedney strony zapewnionym zostaje rychłe i prawne zaspokojenie tych, którzy posiadają formalne kwity od woysk rossyjskich; z drugiey strony, ci, którzy kwitów takowych nie posiadają, będą wiedzieli, że wynagrodzenie za roszczone przez nich pretensye nastąpić nie może.

Warszawa dnia 14 Marca 1832 roku.

(podpisano) Naczelnie kommenderujący czynną armiją, Jenerał - Gubernator Królestwa Polskiego, Xiążę Warszawski, Hrabia *Paskiewicz - Erywański*.

Wykaz ten, podług których JO. Xiążę Jegomość Jenerał - Feldmarszałek Naczelnie komenderujący czynną armiją, polecił zaspokoić należytości z kwitów przez woyska rossyskie wydawanych pochodzące, przez wydanie drukowanych świadectw.

Za czetwert mąki lub kaszy w polskich biletach kassowych, Zł: 21 gr: $14\frac{3}{4}$, w assygnatach rossyjskich rubl: 11 kopijek 91.

Za czetwert jęczmienia w pol: bil: kas: zł: 16 gr: 29, w ass: ros: rub: 9 k. $41\frac{1}{2}$.
Za czetwert owsa w pol: bil; kas: zł: 11 gr: 22, w ass: rps: rub: 6 kop: 15.
Za cetnar siana w pol: bil; kas: zł: 2. gr: $27\frac{1}{2}$, w ass: ros: rub: 1 kop: $61\frac{3}{4}$.
Za pud siana w pol: bil: kas: zł: 1 gr. 5, w ass; ros; kopijek $64\frac{3}{4}$.
Za pud słomy w pol: bil: kas: gr: $10\frac{3}{4}$, w ass: ros: kopijek 20.
Za pud mięsa w pol: bil: kas: zł: 8, w ass: ross: rub: 4 kop: 44.
Za wiadro wódki w pol: bil: kas: zł: 9, w ass: ross: rubli 4 kop. $99\frac{1}{2}$.

(podp.) Jenerał-Adjutant
Xiążę *Gorczaków.*

Część Nieurzędowa.

ANGLIA

LONDYN 17 Kwietnia.

Xiężę Wellington zrobił protestacyą przeciw drugiemu czytaniu bilu reformy; do tey protestacyi przystąpiło iuż 74 parów na czele których są xiążęta Kumberland i Gloucester.

Wczoraysya gazeta *Times* donosi, iż ratyfikacye traktatu belgiyskiego, wczoray wieczorem lub dziś zostaną wymienione. Baron Bülow otrzymał w tey mierze rozkaz od dworu swego, (jak już urzędownie w gieldzie paryzkiey ogłoszono); baron Wessenberg ma podobne instrukcye, a pełnomocnik rossyiski oczekuje ich co chwila.

Literatura.

ZJAWISKA NA NIEBIE

ROKU 1832.

»Rok 1832. jest postrachem dla wielu! Nie jeden, co lubił popisywać się z nieustraszoną odwagą wtenczas, gdy niebezpieczeństwo widział bardzo daleko, zawsze gotowy do ucieczki, gdyby go tylko wiatr zaleciał mający zapach saletrzany;— nie jeden co wszedłszy między większych od siebie tchorzów, groził się pół świata zawojować;— słowem nie jeden wielki w tęn czas, kiedy i sroczka na płocie może się mieć za coś ważnego,— dziś, kiedy ani ucieczka, ani przewracanie płaszczyka na wszystkie strony,— kiedy ani głęboka piwnica ani płytka wymowność, nic nieznaczą,... bo komety nie po ziemi, ale nad ziemią zwykły odbywać swe chropowate przechadzki,— nie jeden mówię porządne dziś odbywa *medytacye,* co będzie robił z całą swoją odwagą, jak tu ogon komety, roku 1832go zawadzi się o pewną część kuli ziemskiey, i sprzątnie w oka mgnieniu parę milionów mędrców i głupców,— bogaczy i żebraków,— cnotliwych i łotrów;— mężnych, i śmiałków będących po wszystkie czasy niezgrabną kopiją odwagi;— słowem prawdziwie zacnych ludzi i farbowanych lisów!... W zwyczaynym trybie rzeczy ludzkich, dosyć było dla niejednego, co na obu ramionach płaszcz nosi,— mieć zawsze w pogotowiu kapelusz do ukłonów;— otwarte ucho do przyjmowania zarzutów i skarg, gdyby nawet dziesięciu stronnictw, jednych na przeciw drugim;— język puszczony na wieczystą dzierżawę podłości i pochlebstwu, uśmiech przyświadczający każdemu kto pierwszy będzie miał szczęście z nim się spotkać;— lecz jakże się teraz wywinie strasznej komecie, która się nie zna na muzyce, a przeto głucha na wszelkie bassowania tego ślicznego wirtuoza,— gotowa zdusić go w chwili, w którey z pełną kieszenią wyżebranych, dla siebie głosów, pospieszy do świątyni nagrody!...

»Ale ochłodniycie ze strachu, wy nawet, co nieraz już byliście postrachem samey cnoty— i wy, co umieraliście z trwogi na samo jey wspomnienie.— Rok 1832. nie jest tak jeszcze groźny,— nic wam się złego niestanie— zadrzyjcie znowu do góry spuszczone wasze nosy— kometa w prawdzie nastąpi,— ale się o żaden jeszcze w tym roku nie zawadzi.»

Taką napisała przedmowę Redakcya jednego z dzienników tegoczesnych, do pomienionego artykułu, który do słownie umieszczamy.

Skrzydła chyżego czasu, przeniosły nas nakoniec do przysionka pełnego zjawisk niebieskich roku 1832!!

Niewiemy co ziemia dla nas obiecuje, ale rok ten, jest nadzwyczaynie obfitem dla astronomów żniwem;— niebo przedstawi nam wielką liczbę swych fenomenów, które jedne po drugich, przeydą w różnych odległych epokach! Pewien, uczony opisał je porządkiem w dzienniku geneweńskim.— Jest coś prawdziwie majestatycznego w widowni gwiazd i ruchu tysiącznych światów, obracających się w niezmierzoney przestrzeni; jest coś szczytnego i nakazującego uszanowanie w tryumfie gieniuszu ludzkiego, który potrafił wyrachować ich liczbę i zmierzyć rozległość ich drogi.— Opisanie więc takowych cudów, niemoże dla nikogo bydź obojętnem.

Pierwsze zjawisko niebieskie, widziane już w r. 1832 była wiadoma *okkultacya Aldebarana.* Nazywamy okkultacyą, czas przez przeciąg którego gwiazda albo planeta ukryta jest przed naszym wzrokiem, zaćmiona xiężycem, albo inną jaką planetą. Okkultacya Aldebarana, widzianą była we Francyi, Anglii i Szwaycaryi; nastąpiła d. 10 lutego o godz. 4. minut 33 z wieczora nad Paryżem, a o godz. 5. minut 2. sekund 50 nad Genewą.

Drugiem dalеko ważnieyszem zjawiskiem, jest przeyście Merkurego przez tarczę słoneczną. Fenomen ten, wydarzający się zawsze w miesiącu maju lub listopadzie, a którego uważanie jest nader wielkiey wagi, niepokazał się już od roku 1822. Bliski onego powrót, mający bydź widzialnym w całey Europie, wydarzy się 5 maja; i trwać będzie 6. godzin i 45. minut nad Genewą.

Nad Krakowem, środek Merkurego wchodzi na tarczę słoneczną o godzinie 10 minut 23 sekund 49 przed południem, a schodzi o godz. 5 minut 12 sekund 14. — (*)

Nakoniec d. 29 września, nastąpi zniknienie *Pierścienia Saturnowego*. Planeta Saturna, jest naywiększą ze wszystkich planet; dokoła jey, prócz siedmiu krążących gwiazd, znayduje się wstęga bardzo szeroka, około 40,000 mil zaymująca przestrzeni, zwana pierścieniem saturnowym, a którey istotney własności, dotąd jeszcze astronomowie niedocieklі. Fenomen znikania tego pierścienia, odnawiający się blisko co 15 lat, wydarzał się już w latach 1789, 1803 i 1818 i wznowi się na przyszłość, w latach 1848, 1862, 1878 i t. d. — Wroku 1789 pierścień zniknał dwa razy. Pierwsze zniknienie nastąpiło 5 maja, a zjawienie się na powrót, 24 sierpnia; — drugie zniknienie było 15 pazdziernika 1789 a pokazanie się na powrót 30 stycznia 1790.

Przeydźmy teraz do *Komet*. — Pierwsza która się ma pokazać tego roku, jest znana pod imieniem *komety Enkiego*, którey właściwym peryodem jest przeciąg czasu około 1212 dni. — Dnia 3 maja (to jest dziś) znaydować się będzie na naywiększym punkcie zbliżenia do Słońca, *(perihelie)*; odległość jey od tey planety, wynosić będzie 11,868,000 mil. Dnia 24. czerwca, kometa pomieniona, znaydować się będzie na okręgu naybardziey zbliżonym od *Ziemi*; odległość która nas pod ów czas od niey oddzielać będzie, wynosić tylko ma 9,359,500 mil.

Druga kometa z trwogą oczekiwana tego roku, znaną jest pod imieniem *komety Biela*. — Właściwy jey peryod, stanowi przeciąg dni 2445. Ta to gwiazda, narobiła tyle próżnych postrachów przez domniemywanie starcia się jey z kulą ziemską, domniemywanie oswiecone może pamiętnikiem doktora Olbers. — Starcie się kometý z kulą ziemską, należy wprawdzie do przypadków wydarzyć się mogących; lecz jeśli dopuścimy, że na drogę ziemskiey planety może wniyść kometa mająca rozciągłość naszey kuli, zachodzi nawzajem podobieństwo *(probabilitas)* dwóch tysięcy trzechset piędziesięciu i jeden milijonów, przeciw jednemu, że uderzenie o siebie tych dwóch ciał, nienastąpi: a tak sądzimy, że ta rachuba, powinna aż nadto zaspokoić umysły bojaźliwe. — Zresztą ściśle wyrachowanie daje nam jasno widzieć, że kometa zaymująca naszę uwagę, przeydzie 27 listopada, przez swóy naybliższy obwód do słońca, w odległości pomienioney planety, na 30,291,000 mil; — dnia 7 października kometa, znaydować się będzie w naybliższey odległości od ziemi, a ta wynosić ma na tenczas 18,526,500 mil. — Zaiste ze wszystkich komet wiadomych, wyrachowanych, naybliższemi były od naszey kuli, widziane w latach 1680, 1684 i 1826. — Naypierwsza która nas z naybliższa odwiedziła, odległa tylko była na 160,800 mil; — odległość takowa, nie jest nawet podwoyną odległością ziemi od xiężyca, — a przecież naymnieyszego niezrządziła wstrząsnienia na kuli naszey.

Wielkiem przeto jest podobieństwem do prawdy, że dwie komety o których tu mówiemy, to jest Enkiego i Biela, które nazywają także kometami teleskopowemi, dla tego, że gołem okiem dostrzedz ich niepodobna; przeydą niepostrzeżone od osób, które niebędą miały pod ręką lunety astronomiczney. Lecz niech się pocieszają i cierpliwości nietracą.

Rok 1835. przywróci nam wielką kometę Halleya, którey istotnym peryodem jest 27,997 dni.— Gwiazda ta, która już dawała się widzieć mieszkańcom kuli ziemskiey z całym swoim majestatycznem blaskiem w latach 1456, 1531, 1607, 1682 i 1759, niebędzie zapewne mniey piękną i w roku 1835. Widzialną ona będzie w całey Europie, przeyście jey w naywiększym punkcie zbliżenia, nastąpi około 7 listopada, i nieco naprzod, równie wciągu całego następnego miesiąca, świetność jey nayokazalszą i promienie nayrozciągleysze będą. Kometa ta, która już nieraz rzuciła postrach na nieoświecone ludy, w bliskim swoim powrocie, daleko pięknieyszą i znakomitszą będzie, od komety widzianey w roku 1811. którą zapewne każdy ma jeszcze dotąd w pamięci.

Życzemy więc życia i zdrowia wszystkim miłośnikom komet, ażeby mogli doczekać się piękney komety Halleya, naypięknieyszey ze wszystkich komet.—

(Z dziennika Genewy.)

(*) Podług wyrachowania w Kalendarzu Krakowskim Rudolfa Kocha. — P. R.

DONIESIENIE PRYWATNE.